Czwartek 3 marca 1927 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

[illegible] Pomnik Kościuszki 1 telefon [illegible] — BIAŁYSTOK — Administr.: Legjonowa 1, tel. [illegible]

FUNDUSZ ZAPOMOGOWY
na rozwój floty polskiej
Doniosła uchwała Rady Ministrów

WARSZAWA, 2.3.

Rada ministrów na jednym z ostatnich swych posiedzeń powzięła uchwałę o stworzeniu stałego funduszu zapomogowego dla statków morskich pod banderą polską.

Fundusz powstanie w ten sposób, że od każdej tony na przestrzeni od Zagłębia węglowego do Gdyni, Gdańska czy Tczewa prócz zasadniczej opłaty kolejowej będzie pobierany dodatek na fundusz w wysokości 20 groszy.

Regulamin tego funduszu opracują ministrowie przemysłu i handlu i komunikacji.

W Sejmie

WARSZAWA, 2.3.

Komisja konstytucyjna Sejmu rozprawia dziś nad wnioskami czterech klubów sejmowych, domagających się zmiany ordynacji wyborczej.

Wobec nieugiętego w tym względzie stanowiska partyj lewicowych, niema żadnych widoków, ażeby wnioski wspomniane mogły być uchwalone.

W SENACIE

WARSZAWA, 2.3.

Senat przystąpił dziś do rozprawy budżetowej, którą zagaił sprawozdawca generalny sen. Buzek.

Dziś odbędzie się rozprawa ogólna — od jutra zaś poszczególne części budżetu, począwszy od Prezydenta Rzeczypospolitej, a kończąc na referacie Generalnej Dyrekcji poczt i telegrafów.

Projekt noweli do ustawy o szkołach akademickich, która przedłuża termin do osiągnięcia stopnia doktora medycyny według dawnych przepisów do dn. 31 grudnia 1928 r., uchwalony przez komisję oświatową Senatu, został przez pełną Izbę odrzucony wskutek sprzeciwu sen. Koernera.

Jest niemal pewne, że Sejm tę propozycję Senatu odrzuci.

Kto wygrał na loterji

patrz na str. 2-ej

Cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej

z kaplicy na Zamku królewskim wkrótce przewieziony będzie uroczyście do Kodnia i jedynie w ciągu kilku dni dostępny będzie do oglądania dla zwiedzających Zamek w Warszawie. (Str. 2-ga).

Kto wygrał 40.000 dolarów a kto 8.000 dolarów

Szczęśliwy posiadacz dolarówki Nr. 231464, na który wczoraj padła wygrana 40 tysięcy dolarów, nie zgłosił się dotychczas po wypłatę pieniędzy.

Wiadomo jedynie, że dolarówka, nosząca ten numer, została w swoim czasie wysłana do Łodzi, do filji Banku Polskiego.

Wygrana 8000 dol. padła na numer 315644, stanowiący własność P. K. O.

Posiadacze pozostałych wygrywających numerów nie zgłosili się dotychczas.

W sowieckim magiu dyplomatycznym
Poseł sowiecki... zdobył Wilno w rozmowie politycznej

KOWNO, 2. 3. Dwa dzienniki tutejsze „Tautis Waljas" i „Dardiniukas" zamieściły sensacyjną informację o rozmowie, jaką miał przeprowadzić poseł sowiecki w Kownie, Aleksandrowskij, z jedną z wybitnych osobistości politycznych Litwy.

Aleksandrowskij miał twierdzić, że o ileby zaszły odpowiednie konjunktury polityczne i strategiczne, Rosja Sowiecka odebrałaby z wiosną 1927 r. Wilno od Polski.

Wobec stosunków panujących w Kownie, Sowiety nie widziały by się jednak w możności oddawania Wilna na pastwę reakcyjnych rządów kowieńskich.

Fałszywe pogłoski o rewizji granic
POLSKO - RUMUŃSKICH
Oświadczenie wicepremjera Bartla

WARSZAWA, 2.3.

P.A.T. donosi: Wobec pogłosek o rzekomym zamiarze odstąpienia części Pokucia Rumunji, [illegible] wśród ludności [illegible] wielkie zaniepokojenie, [illegible] przez ludność [illegible] rząd stwierdza, że wiadomości te są pozbawione wszelkiej podstawy.

Rząd polski nie przewiduje żadnych ustępstw terytorjalnych na rzecz Rumunji.

P. minister Bartel złożył powyższe oświadczenie wobec delegacji huculskiej, przyjętej w dn. 1 b. m.

Huculi w Warszawie

Do Warszawy przybyła i była przyjęta przez p. wicepremjera oraz p. Prezydenta Rzeczypospolitej delegacja Huculów z Pokucia, zaniepokojonych plotkami o odstąpieniu tej pięknej dzielnicy ościennemu państwu. Od lewej ku prawej: Dymitr Urszedziuk, Piotr Kuryluk i Wasyl Klidczyk.

Tam, gdzie padał deszcz dolarów

Sala w ministerstwie skarbu w czasie ciągnienia dolarówki.

WYKRYCIE BANDY SZPIEGOWSKIEJ W WARSZAWIE
B. oficer carski Wietrenko od kilku lat, jako komiwojażer uprawiał proceder szpiegowski
Aresztowanie herszta i kilkunastu wspólników

WARSZAWA, 2.3.

Władze bezpieczeństwa osaczyły i ujęły nową organizację szpiegowską, której szefem był oficer sztabu gen. b. armji carskiej, niejaki Daniel Wietrenko.

Wietrenko był w okresie walk domowych w Rosji dowódcą grupy w armji Judenicza w stopniu generała. Po upadku tej armji przybył w r. 1920 do Polski i tu pracował w szwedzkiej firmie leśnej „Stenson", mieszczącej się w Warszawie w Al. Ujazdowskich.

Jako pełnomocnik tej firmy Wietrenko często wyjeżdżał do różnych miast Polski, zarówno na zachodzie jak i na wschodzie. Bywał więc w Bydgoszczy, Tczewie, w Gdańsku, to znów w Brześciu nad Bugiem, Wilnie itd. Firma Stenson w r. 1925 została nagle i w zagadkowy sposób zlikwidowana, a tajemniczy Szwed opuścił Polskę.

Wietrenko od tej chwili zaczął robić interesy na własną rękę, przyczem ilość wyjazdów jego stale się zwiększała. Jakiś czas mieszkał stale w Brześciu n. B., w październiku 1926 r. sprowadził się jednak ponownie do Warszawy.

Władze obserwowały go od dawna, obserwacje te jednak natrafiały na niezwykłe trudności. Wietrenko w zagadkowy sposób znikał bez śladu, to znów grasował w przebraniu, charakteryzował się coraz inaczej. U żony swej, która stale mieszka w Warszawie zjawił się na 1 — 2 dni i znów znikał. Widywano go w ostatnich czasach w Wilnie, Brześciu, Grodnie, Baranowiczach, na granicy sowieckiej, oraz na litewskiej.

Przed kilku dniami sprawa dojrzała do likwidacji. Poddano też każdy krok Wietrenki i jego spólników jak najściślejszej obserwacji.

Wczoraj mimo to Wietrenko wymknął się w tajemniczy sposób z domu przy ul. Komitetowej 3 i dopiero nawiązano z nim kontakt na ul. Marszałkowskiej przed sklepem Hersego. Tam właśnie Wietrenko spotkał się z agentem sowieckim, razem z nim wrócił do mieszkania przy ul. Komitetowej 3 i tam wręczył mu sporą paczkę. Z paczką tą agent udał się do mieszkania studentki Woln. Wszechnicy Polskiej Sary Neumarkówny przy ul. Żelaznej 43. Po upływie godziny Neumarkówna z tą samą paczką udała się na ul. Marszałkowską i tu na rogu ul. Świętokrzyskiej aresztowano ją i poddano ścisłej rewizji.

W paczce znajdowały się precyzyjnie wykonane plany i mapy. Była tam między innemi dokładna mapa połączeń pocztowo - telegraficznych Rzeczypospolitej z uwzględnieniem nawet najdrobniejszych stacyj pocztowych, dalej mapa połączeń kolejowych na Kresach oraz projekty budowy nowej sieci komunikacyjnej.

Paczka ta zawierała następnie plany budowy lotnisk w poszczególnych województwach, plany uzbrojenia armji, fotografje samolotów, samochodów i.t. d.

Neumarkówna wręczyć ją miała agentowi ościennego państwa, który wywieźć je miał za granicę.

W samą porę przeszkodziła temu policja.

W pościgu za bandą szpiegowską władze ujęły wczoraj wieczór również tajemniczego agenta.

Ujęty agent wylegitymował się jako Jan Kowalski, lecz istnieje uzasadnione podejrzenie, iż dokumenty jego są sfałszowane.

Oprócz aresztowanego wczoraj szefa całej bandy Daniela Wietrenki, agenta, który ukrywa się pod przybranem nazwiskiem Jana Kowalskiego i Sary Neumarkówny, aresztowano dziś w nocy żonę Wietrenki — Marję i Stefanję Wojnołowicz, która przybyła z Brześcia nad Bugiem.

Ponadto aresztowano Stanisława Wagnera, który pracował jako bronzownik w centralnych zakładach lotniczych, oraz żonę jego, Helenę, byłą pracowniczkę ministerstwa spraw wojskowych.

W liczbie aresztowanych znajdują się jeszcze dwie siostry Irena i Janina Jodłowskie, które trudniły się wydobywaniem tajemnic wojskowych od osób służących w wojsku.

Dziedziniec u Baryczków w Warszawie

Szare mury, niewielkie oldenka,
Czerwień dachów i błękitu skrawek...
W dzień go każi smuga dymu cienka,
A o zmierzchu stada wron i kawek.

Głąb dziedzińca mroczna jest i pusta,
Nocą tylko krążą jakieś cienie,
Szept gorący ronią czyjeś usta, —
Starych murów to gada wspomnienie...

Płynny węgiel

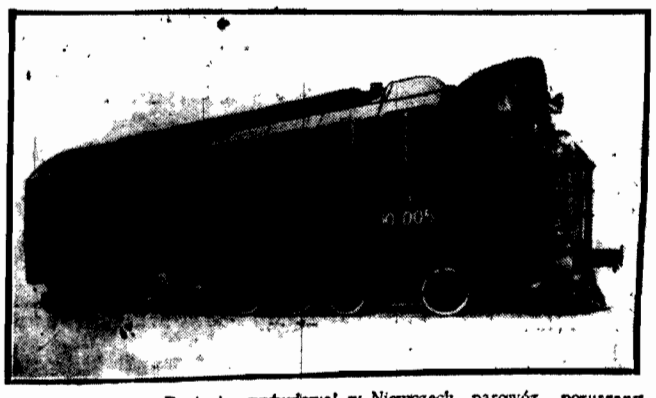

Prof. Łomonosow, Rosjanin, wybudował w Niemczech parowóz, poruszany płynnym węglem. Nowy ten wynalazek w dziedzinie materjałów pędnych, zastosowany do parowozów, pozwoli rozwinąć daleko większą szybkość, niż przy użyciu pary.

Zwycięstwo cudownego wizerunku

W ramach portretu ciemięzcy i prześladowcy

wróci obraz Matki Boskiej do Kodnia

WARSZAWA, 2.3.

Przybył do Warszawy ks. biskup podlaski Przeździecki i przyjęty był na specjalnej audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej, z którym odbył konferencję w sprawie przeniesienia wczesną jesienią do Kodnia cudownego obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej, znajdującego się obecnie w kaplicy zamkowej.

Protektorat nad uroczystością mi. związanemi z przewiezieniem obrazu, obejmie p. Prezydent Mościcki.

Równocześnie odbędzie się uroczyste nadanie orderu „Polonia restituta" weteranom z pośród męczenników unickich.

Jak wiadomo, cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej, w XVII wieku przywieziony z Rzymu do Polski przez jednego z Sapiehów, ofiarowany był kościołowi w Kodnie na Podlasiu i słynął z wielu cudów.

Obraz ten, w kaplicy zamkowej będzie jeszcze w ciągu kilkunastu dni dostępny dla zwiedzającej publiczności.

Warto zaznaczyć, że gdy Moskale zabrali bazylikę w Kodniu w r. 1875 i przemienili ją na cerkiew, z rozkazu Aleksandra II usunięto cudowny obraz. Wiele starań kosztowało uratowanie obrazu i przewiezienie go do Częstochowy.

Obraz pozbawiony ram, umieszczono prowizorycznie w ramach z lamusa „pamiątek" carskich w Zamku.

Traf zrządził, że w ramach tych oprawiony był poprzednio portret Aleksandra II, tego samego, który ongiś polecił „ubrat' eto k'czortu".

Litwini o pobycie w Wilnie

Obejście Polaków było uprzedzająco grzeczne

KOWNO, 2.3. Jeden z delegatów litewskich, biorących udział w pogrzebie ś. p. dr. Basanowicza, ks. Tumas wygłosił w Kowie wrażenia z pobytu w Wilnie.

Zdaniem ks. Tumasa życie Litwinów w Wilnie jest zupełnie znośne, nikt im nie przeszkadza w pracy kulturalnej, polityką zaś zajmują się mało. Obejście Polaków w Wilnie z delegatami było uprzedzająco grzeczne.

Wszystko będzie dobrze

Minister Składkowski przemawia do obywateli miasta:
Niech się panowie uspokoją — rozwiązanie nastąpi lada chwila i, sądzę, że — ze skutkiem przez was pożądanym

Rokowania polsko-niemieckie w Genewie

wstępem do załatwienia wszystkich spornych kwestyj

Poseł Rauscher wraca do Warszawy

BERLIN, 2.3. Poseł Rauscher odbył tu szereg konferencyj w sprawie rokowań z Polską, poczem wieczorem opuścił Berlin, udając się do Warszawy. Przedstawi on imieniem rządu niemieckiego nowe propozycje, by najpierw uregulować w drodze rokowań dyplomatycznych kwestję osiedlenia, a potem dopiero przystąpić do rokowań handlowych.

Miarodajne koła niemieckie uzależniają podjęcie właściwych rokowań handlowych od wyniku rozmów ministra Zaleskiego ze Stresemannem w Genewie. W kołach zbliżonych do rządu niemieckiego oczekują dojścia do rychłego porozumienia z Polską, nawet w zawiłej i drażliwej kwestji osiedlenia.

BERLIN, 2.3. — Tel. wł. W tutejszych kołach politycznych spodziewają się, że spotkanie min. Zaleskiego z min. Stresemannem w Genewie przyczyni się do wyjaśnienia ogólnej sytuacji na wschodzie Europy, nabierającej coraz większego znaczenia wobec konfliktu angielsko-rosyjskiego.

Możliwem jest, że również poseł Rauscher zostanie wezwany do Genewy, celem wzięcia udziału w rokwaniach z delegacją polską.

Łotwa odosobniona

Estonja nie chce zawrzeć paktu z Rosją bez Finlandji

TALLIN. 2. 3. Przybył tu łotewski minister spraw zagranicznych Celens.

Celem przyjazdu ministra łotewskiego jest ujednostajnienie poglądów z rządem estońskim na sprawę paktu o nieagresji z Rosją.

Publiczną jest bowiem tajemnica, że rokowania o zawarcie takiego paktu są między Łotwą a Rosją na ukończeniu. Łotwa jednak sama obawia się przystąpić do paktu i chciałaby to uczynić łącznie z Estonją.

Jak się dowiadujemy, podróż Celensa nie da wyniku, gdyż Estonja nie chce zawierać paktu z Rosją bez Finlandji.

Sztab polityków europejskich

zjeżdża do Genewy

PARYŻ. 2. 3. „Petit Parisien" donosi, iż na zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów Anglja zaproponuje na przewodniczącego komisji rządzącej Saary, Kanadyjczyka.

Pismo to twierdzi również, iż do Genewy wybiera się Briand, Chamberlain, Vandervelde.

Ustawa o poborze rekruta uchwalona

Apel do młodzieży o nieodraczanie służby wojskowej

WARSZAWA, 2.3.

Sejm załatwił wczoraj w 2 i 3 czytaniu ustawę o poborze rekruta.

Sprawozdawca p. Mączyński (Ch. N.) wygłosił z tej okazji przemówienie, wskazując, że liczba tych, którzy są obowiązani do stawiennictwa w jednym roku, wynosi u nas przeszło 350 tysięcy, czyli 1.3 — 1.4 proc. całej ludności. Jest to procent bardzo wysoki. W Niemczech np. procent ten nie przekroczył prawie nigdy 0.8 proc. Taki wysoki procent u nas świadczy wprawdzie dodatnio o żywotności naszego narodu, ale z drugiej strony mówi także o wysokiej śmiertelności, wyższej, niż w państwach zachodnich.

W państwie naszem przyznano rocznikowi uczącej się młodzieży na szeroką skalę prawo odroczenia służby wojskowej. Mówca apeluje do młodzieży, ażeby raczej wcześniej spełniała obowiązek wojskowy, nietylko w interesie swoim własnym, lecz także w interesie obronności państwa, która wymaga znaczniejszej liczby oficerów rezerwowych.

Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA, 2.3.

Zł. 50.000 na nr. 66202.

Zł. 10.000 na n-ry: 1496 16056.

Zł. 5.000 na n-ry: 12714 49205 58346 72874.

Zł. 3.000 na n-ry: 10223 72981 74961.

Zł. 2.000 na n-ry: 1932 3413 9361 26667 31756 36208 36336 70811 79219

Zł. 1.000 na n-ry: 9726 14887 17641 21980 22406 34444 45491 46678 53230 53867 65040 67518.

Zł. 600 na n-ry: 6610 11089 13927 14811 16135 20001 27992 52574 66406 70948 74936.

Zł. 500 na n-ry: 1385 26367 26769 49296 49502 53871 60768 61539 63040 63641 69077 72942 79832.

Zł. 400 na n-ry: 1100 3553 5145 5189 7452 9994 10387 10708 17568 19149 27140 27815 29002 29528 33254 33498 34099 38110 39617 39913 40725 40994 43457 45321 46981 47241 48943 49416 49472 52944 56709 57882 58691 58920 65325 65815 69643 75505 76461 77068 79161 79872.

— Rząd turecki ogłosił dekret, mocą którego wszyscy emigranci rosyjscy zamieszkali na terytorjum tureckiem, uzyskali obywatelstwo tureckie.

Tajemnicze przybycie Kiereńskiego do Nowego Jorku

NOWY JORK. 2.3. Dzienniki donoszą o przybyciu Kiereńskiego. Podróż swą otacza on tajemnicą.

Podstępny zamach Berlina na Bukareszt i Warszawę

za poduszczeniem Niemców

w nadziei otrzymania dużej pożyczki

Rumunja szykanuje

towary polskie

Bukaresztеński dziennik „Argus" donosi, że rząd rumuński zaproponował rządowi polskiemu rewizję traktatu handlowego.

Rząd polski odpowiedział, że rewizja traktatu, szczególnie taryfy celnej w tej chwili nie jest aktualna dla Polski.

Jednocześnie Rząd polski, jak twierdzi to pismo, rozpoczął utrudniać przywóz jarzyn z Besarabji do Polski.

Przeciwko tej taktyce poseł rumuński w Polsce założył protest i wyraził obawę, że Rumunja będzie zmuszona wypowiedzieć Polsce traktat handlowy, co wprawdzie później ale mechanicznie doprowadzi do rewizji obecnie obowiązującego traktatu.

Jeśli dodamy do tych kroków rządu rumuńskiego trzykrotne podnoszenie taryfy kolejowej, wyraźnie zwróconej przeciwko Polsce i proponowane podniesienie (t. zw. antydumpingowe) cła na żelazo, to jasnem się stanie, że rząd rumuński wchodzi w ostatnich czasach na śliską drogę stosowania przeciwko Polsce szykan gospodarczych.

Jak twierdzą wtajemniczeni, duży wpływ w tym kierunku wywierają na rząd rumuński Niemcy, którzy w tej chwili proponują Rumunji udzielenie pożyczki w wysokości 200 miljonów mk. niemieckich.

Projekt pożyczki jest tak sprytnie obmyślany, że nie dając nic do rąk Rumunji, Niemcy osiągają dominujący wpływ na politykę finansową Rumunji i opanowaliby całkowicie rynek rumuński.

Z 200 bowiem miljonów mk. 40 miljonów pozostałoby w Berlinie w celu regulowania kursu leja, a 160 miljonów udzielonoby w formie kredytu na zakup wytworów przemysłu niemieckiego, przeznaczonych na rozbudowę kolei rumuńskich.

DELEGACJA dorodnego, pięknego ludu

(wąt) Piękny, rosły lud, na krańcach państwa zamieszkały, przysłał swych przedstawicieli do Prezydenta Rzeczypospolitej, aby się przekonać i upewnić o mylności pogłosek, iż rzekomo istnieje zamiar oddania tego skrawka ziemi sąsiedniemu państwu.

Delegacja Huculów z powiatu kosowskiego na południowym wschodzie Rzeczypospolitej przybyła do Warszawy.

Skąd, jaką drogą i jakiemi sposobami pogłoski te mogły powstać i wzbudzić wiarę w ich prawdziwość, trudno zbadać. Nie wystarcza tłumaczenie, iż są to manewry spekulantów, którzy przez zasiewanie niepokoju, umieli nabywać za tani grosz grunty od strwożonych gospodarzy.

Obawa miała podłoże szersze, gdyż echo jej spotykało się często wśród kół poselskich związanych życiowo z losami Pokucia. Dobrze więc się stało, że delegacja tamtejszej ludności znalazła drogę do stolicy, aby zapewnić naczelne władze państwa o swej lojalności i uzyskać uspokojenie co do przyszłości.

Dorodny lud górali huculskich.

Etnografowie od dawna zwrócili uwagę na ten zrusznony szczątek rasy, zamieszkującej cegiś na całym łuku karpackim.

Pokucie, kraj przepiękny, pełen bogactw naturalnych i zdrojowisk niewyzyskanych. Kraj zamieszkały przez ludność rozkochaną w swej ziemi rodzinnej, rytmem życia górskiego dźwignią, tchnieniem poezji owianą.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, który wczoraj delegację przyjął i Rząd, nie poskąpili słów otuchy ludności i zapewnili ją, jak żywą pieczę państwo roztacza nad każdą swą krainą i jej każdym zakątkiem.

Porównie drogim całości.

Dwie wielkie katastrofy

W ANGLJI

23 górników zatrutych na śmierć — 42 odciętych

LONDYN, 2.3. Dziś wydarzyły się dwie katastrofy górnicze — eksplozja gazów w kopalni, położonej w Monmouthshir (Południowa Walja) i wylew wody podskórnej w nowym szybie w Bilsthorpe (Nottinghamshir).

Eksplozja gazów spowodowała śmierć 23 górników. Wyratowanie pozostających jeszcze w szybie 28 górników wydaje się prawie niemożliwe.

W kopalni w Bilsthorpe los 14 górników, których nie zdołano do tej pory wyratować, jest także uważany za przesądzony. Woda zalewa szyb z szybkością 60 tys. gallonów na godzinę. (ATE).

Konfiskata skarbów cerkiewnych

z soboru św. Włodzimierza w Moskwie

MOSKWA, 2.3. Z rozporządzenia władz sowieckich skonfiskowano wszystkie skarby cerkiewne soboru św. Włodzimierza, cerkiew zaś uległa zamknięciu

Prezydent Mościcki o głodzie mieszkaniowym w Polsce

Przedewszystkiem podnieść się musi skala zarobkowa robotnika i inteligenta

WARSZAWA, 2.3.

Zjednoczenie organizacyj lokatorskich w Polsce uzyskało audjencję u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Delegaci, wśród których prócz członków prezydjum znajdowali się przedstawiciele Małopolski i Łodzi, złożyli Prezydentowi obszerny memorjał, poruszający sprawę bezdomnych, zagadnienie rozbudowy miast oraz palącą potrzebę budowy domów robotniczych w Łodzi.

Audjencja trwała blisko godzinę. P. Prezydent ujawnił wielkie zrozumienie wysuniętych postulatów. Między innemi zaznaczył p. Prezydent, iż środki, jakie w walce z głodem mieszkaniowym stosują obecnie miasta, to tylko paljatywy. Należy jak najprędzej zerwać z budową baraków i budować prawdziwe domy.

Istotne rozstrzygnięcie kwestji głodu mieszkaniowego, oświadczył dalej p. Prezydent, nastąpi dopiero wówczas, gdy podniesie się skala zarobków robotnika i inteligenta w Polsce.

Jest to cel, do którego musimy nie tylko dążyć, lecz i dojść.

Budowa wielkich twierdz francuskich

NAD GRANICĄ NIEMIECKĄ

udzielonym dziennikowi „Petit Parisien" wywiadzie, minister wojny Painleve omawia plany umocnienia zachodnich granic Francji, celem zagwarantowania bezwzględnego bezpieczeństwa państwa.

Prace rozłożone są na szereg lat. W lecie tego roku zacznie się budowa wielkich twierdz nad granicą niemiecką, które połączone będą nowemi linjami kolejowemi i wyposażone w wielkie magazyny materjałów wojennych.

Siedem miljardów franków

kosztować będą twierdze francuskie

PARYŻ. 2.3. Projektowana przez rząd francuski rozbudowa systemu twierdz obronnych na wschodniej granicy francuskiej kosztować będzie około 7 miljardów fr.

Parlament w dniu wczorajszym w czasie debaty nad reformą sił obronnych, zatwierdził ten wydatek,

Nowe banknoty 50-złotowe

puszczono w obieg przez urzędników państwowych

WARSZAWA, 2.3.

Wczorajszą wypłatę pensyj urzędnikom państwowym uskuteczniono przeważnie nowemi banknotami 50-złotowemi, wypuszczonemi ostatnio przez Bank Polski.

Nowe banknoty mają wygląd następujący:

Na jednej stronie figurują postacie Merkurego i żniwiarki, trzymającej snop zboża.

Na drugiej stronie biletu uwidoczniono rysunki b. banku państwa na placu Bankowym i obecnego Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej.

Banknot posiada biały margines z wodnym znakiem, wyobrażającym króla Stefana Batorego i cyfrę 50 złotych

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fali 1111 m.):

Godz. 15: Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny; godz. 15.30: „Uprawa roli na wiosnę" — wygłosi dr. W. Wakar; godz. 15.50: „Najważniejsze wskazówki wychowu cieląt" — wygłosi inż. J. Lewandowski; godz. 16.10: Pieśń bojowa polska; godz. 16.30: „Dlaczego należy prowadzić rachunkowość w drobnym gospodarstwie" — wygł. red. W. Chmielecki; godz. 17: Odczyt p. t. „Przygotowanie rozsad warzywnych" — wygłosi p. Edw. Nehring; godz. 18: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja"; g. 18.40: Rozmaitości; godz. 19: Lekcja języka angielskiego; godz. 19.30: Komunikat rolniczy; godz. 19.45: Odczyt p. t. „Zęby a zdrowie" — wygłosi lek.-dent. p. Piotr Klejn; godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: Powiększona orkiestra P. R., p. H. Zbońska - Ruszkowska (śpiew) i p. P. Lewiecki (fort.).

Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

BERLIN. (Długość fali 483.9, 566 i 1300 mtr.):

Godz. 17: Muzyka kameralna; godz. 20.10: Operetka Offenbacha „Życie paryskie"; godz. 22.30: Muzyka taneczna.

PRAGA. (Długość fali 348.9 mtr.):

Godz. 11 i 12.15: Koncerty; godz. 16 m. 30: Muzyka taneczna.

RZYM. (Długość fali 449 mtr.):

Godz. 17.15: Koncert; godz. 21: Transmisja z teatru.

GIEŁDA

WARSZAWA, 2.3.

Niezwykle wysokie kursy akcyj wywołały chęć realizacji zysków, co spowodowało wzrost podaży i zkolei osłabienie tendencji. Szczególnie ucierpiały akcje przemysłu elektrotechnicznego wskutek zaniechania dalszych zakupów dla Belgii.

Przejściowo większe zapotrzebowanie dolarów podniosło nieznacznie ich prywatną cenę (do 8 zł. 92 gr.). Bank Polski płaci za nie wciąż to samo, t. j. 8.90 i 8.89 (za jedynki i dwójki).

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Metale

Rubel złoty 4.68, Dolar srebrny 8.45, Rubel srebrny 2.79, Srebrny bilon rosyjski 1.29.

Dewizy

Berlin 2.12, Holandja (za 100) 359.00, Londyn (za 1) 43.52, Paryż (za 100) 35.1, Praga (za 100) 26.58, Szwajcarja (za 100) 172.5, Wiedeń (za 100) 126.3, Włochy (za 100) 39.3, Czerwoniec 34.00

Papiery lokacyjne

Dolarówka 47.00, 5 proc. pożyczka konwers. 60.00, 8 proc. poż. złota 98.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 101.5, 6 proc. poż. dolarowa 85.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie zł. 52.4, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 31.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 56.25, 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. 61.25.

Akcje

B. Polski 107.75, B. Dyskontowy 13.75, B. Handlowy 5.45, B Przem. we Lwowie 0.23, B. Zachodni 3.15, B. Zjedn. Ziem. Polski 2.3, B. Zw. Sp. Zar 14.4, Kijewski 0.33, Puls 7.3, Spiess 72.00, Wildt 0.14, Zgierz 1.95, Elektr Dąbrow. 71.00, Elektryczność 87.00, Pol. Tow. El. 0.26, Brown - Boweri 2.7, Siła i Światło 90.5, Czersk 0.7, Częstocice 2.3, Gosławice 58.00, Michałów 0.52, Warsz. Cukier 4.45, Firley 62.5, Łazy 0.31, Wysoka 6.25, Węgiel 92.00, Polska Nafta 0.4, Nobel 3.8, Cegielski 36.75, Fitzner 4.65, Lilpop 22.75, Modrzejów 7.3, Norblin 121.00, Orthwein 0.48, Ostrowieckie 17.25, Parowozy 0.96, Pocisk 2.45, Rudzki 1.66, Starachowice 2.82, Zieleniewski 18.00, Zawiercie 38.5, Żyrardów 18.00, Borkowski 2.35, Haebrbusch 95.00, Spirytus 3.4, Żegluga 0.32.

Krwawy wyścig na polach diamentowych

58 trupów, 126 rannych

w bójce o przyszłe bogactwa

Raz na rok odbywa się w Transwalu szczególna uroczystość.

Rząd przydziela poszukiwaczom z całego świata pola diamentowe do eksploatacji.

W oznaczonem miejscu zjawia ją się, dziesiątki tysięcy awanturników wszelakiego rodzaju.

Przychodzą starcy i młodzieńcy, nieletnie dzieci i kobiety.

Trawi ich żądza bogactw, a serca nie znają skrupułów.

Ustawiają się w równej linji, poza sznurem, a gdy padnie sygnał, ruszają biegiem, by zatknąć swą chorągiewkę na najlepszej działce ziemi, przeznaczonej do eksploatacji.

Wyścig taki ma więc doniosłe znaczenie dla poszukiwaczy diamentów, bowiem rozstrzyga o ich bogactwie.

Tego roku stanęło do startu 20.000 kandydatów, a więc znacznie więcej, niż działek.

Nic też dziwnego, iż wśród wielotysięcznego tłumu zapanowało podniecenie.

Padł sygnał, a mrowie ludzkie zerwało się do biegu.

Dwu, trzech ludzi chciało objąć w posiadanie jednę i tę samą działkę.

Rozpoczęła się więc bijatyka między konkurentami.

Posypały się strzały i błysnęły noże. Krwawa bitwa zawrzała na polach diamentowych.

Policja nie mogła interwenjować w tym powszechnym zamęcie i strzelaninie, bowiem była za słaba na opanowanie sytuacji.

Nim nadeszła pomoc, na pobojowisku leżało 58 trupów i 126 rannych.

Bieg unieważniono i w przyszłym tygodniu ma się odbyć ponowny wyścig.

Byle nie z podobnym wynikiem.

„POLNISCHER PONTSCHEK"

zaraza, wybuchająca w Polsce w karnawale kończącym się

ostatnim pączkiem i czarnym mazurem

Ostatnia chwila do oświadczyn.

Tradycja pączka karnawałowego jest w Polsce bardzo dawna.

Zmienił się tylko sposób wypieku, ale śmiało rzec można, iż znali go starożytni Słowianie pod formą racucha, smażonego na tłuszczu i oblewanego miodem, tak jak to do dziś dnia czynią w niektórych wsiach kurpiowskich i mazowieckich.

Pączek był nieodzownym smakołykiem karnawałowym, a Warszawa szczyciła się oddawna wyrobem tych specjałów.

Wiele anegdot krążyło o pączkach warszawskich po całej Polsce, a jedną z najbardziej znanych jest sprawa pruskiego urzędnika, który podczas okupacji za czasów Fryderyka tak objadł się pączków, iż umarł z niestrawności, a szef jego wysłał raport do Berlina, iż „śmierć nastąpiła z powodu polskich pączków".

Naczelnik służby sanitarnej w Berlinie, nie rozumiejąc znaczenia polskiego wyrazu, zaraportował królowi Fryderykowi, że w Warszawie panuje epidemiczna choroba zwana „polnischer pontschek", na którą umierają urzędnicy Jego Królewskiej Mości.

Sześciu berlińskich medyków przyjechało więc do Polski, aby zbadać tę nieznaną zarazę.

Zdając raport z swych badań, lekarze donieśli królowi:

„Polnischer pontschek" jest znakomity w smaku i w mniejszych ilościach nieszkodliwy".

Zwyczaj nakazuje, aby z dniem nastania wielkiego postu nie jadać już pączków.

Dlatego podają je po raz ostatni w ostatni wtorek karnawałowy przed rozpoczęciem „czarnego mazura".

W dworach staropolskich na pół godziny przed nastaniem środy popielcowej wnoszono na tacach świeże i gorące pączki.

Miał to być ostatni posiłek przed ostatnim tańcem w karnawale.

Pobożny gospodarz i gospodyni śledzili pilnie wskazówki zegara, aby równo z uderzeniem północy przestała grać muzyka.

„Szalone", albo inaczej „kuse" dni kończono mazurem, a ponieważ urywano go o północy, więc zwano go czarnym, w odróżnieniu od tych „białych mazurów" wytańcowywanych nad ranem, przy blasku słonecznym.

Panny miały przywilej wybierania do czarnego mazura tancerzy i szły bez ceremonji do tych, do których serce je ciągnęło.

Nie było już czasu stroić minek, udawać obrażoną, lub nieczułością podniecać miłość.

Czarny mazur — był ostatecznym. Albo wtedy — albo już nigdy!

REWOLUCJA DAMSKA

pod hasłem: „Żądamy najnowszych mód" -- wybuchła w Azji Mniejszej

Cicho i spokojnie toczyło się życie w Urgubie, w Azji Mniejszej aż zachciało się tamtejszemu gubernatorowi naśladować Kemala Paszę i wprowadzić reformę strojów.

W magazynach państwowych znajdował się wielki zapas toalet damskich, skonfiskowanych na nieprzyjacielskim okręcie w r. 1914.

Gubernator wydał rozkaz, aby kobiety z Urguby ubrały się w europejskie szaty, które za bezcen będą im dostarczone.

Cicho jednak zrządziło, że jedna z elegantek dorwała się do najnowszego żurnalu mód i spostrzegła, iż suknie z roku 1914 wyszły zupełnie z mody.

Wieść o niemodnych sukniach rozbiegła się po mieście i prowincji.

Małoazjatyckie damy zauważyły trafnie:

— Skoro mamy nosić europejskie suknie, to powinny być one modne, czyli bez rękawów i sięgające tylko do kolan.

Gubernator nie pozwolił jednak nosić krótkich sukien i zapowiedział, iż będzie stał na straży moralności.

Wyruszyła więc do dyktatora mody deputacja złożona z pięciu kobiet, a gdy delegatki nic nie wskórały, rozpoczęły się demonstracje kobiece pod hasłem:

— Żądamy najnowszych mód!

Sytuacja stała się tak naprężona, iż gubernator podał się do dymisji, a w Urgubie widać same chłopczyce w krótkich sukienkach i fryzurach a la garconne.

WOJNA W CHINACH

W HANKOU

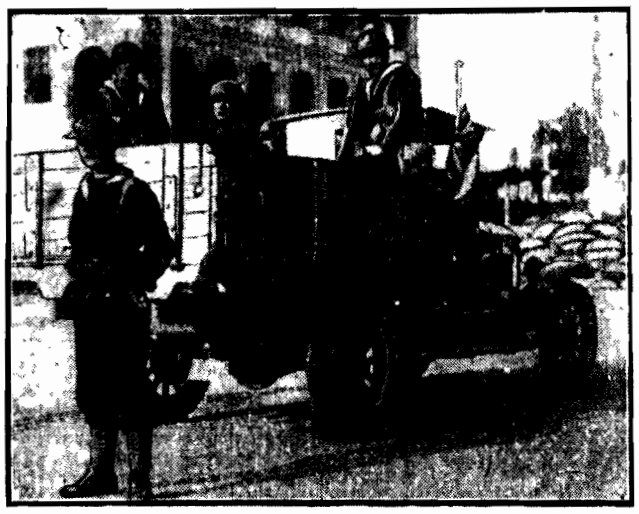

W TIEN-TSIN

Patrol marynarzy angielskich z kartaczownicą na samochodzie ciężarowym

W obawie o swe życie i mienie cudzoziemcy zbroją się i pełnią służbę narówni z oddziałami wojska.

OŚMIU KANDYDATÓW

na księcia piosenki paryskiej

Istnieje stary obyczaj francuski, iż poeci i śpiewacy w Paryżu mają swego księcia.

Ten władca bez korony jest symbolem szacunku, jaki składają artyści największemu z pośród siebie talentowi.

Przed kilku dniami zmarł w Paryżu Ksawery Privas, „książę wesołej piosenki".

Przez 30 lat nosił Privas tę godność na mocy tajnej, równej, powszechnej i bezpośredniej elekcji.

— Któż będzie następcą zmarłego księcia? — pytają się paryżanie — albowiem choć Francja jest republiką, to jednak poeci i śpiewacy pielęgnują dawny obyczaj, pochodzący od króla Henryka IV-go. Królestwo fantazji nie może obyć się bez panującego.

Kandydatów na tytuł książęcy jest ośmiu.

W tem jednak wielki kłopot, iż żaden z nich nie chce nosić tytułu „księcia piosenki".

Nie godzą się na elekcję, tłumacząc się republikańskiemi przekonaniami i niechęcią do tronu.

— Gdyby jeszcze do tego tytułu dołączone były apanaże, możnaby się ostatecznie zgodzić, — mówią pokolei wszyscy kandydaci.

— Być jednak księciem z pustym workiem? Nie, nigdy...

Byłoby to spostponowanie pięknego tytułu.

W szopce Cyrulika Warszawskiego

„ADJUTANT"

Sprzedaż rosyjskich klejnotów koronnych

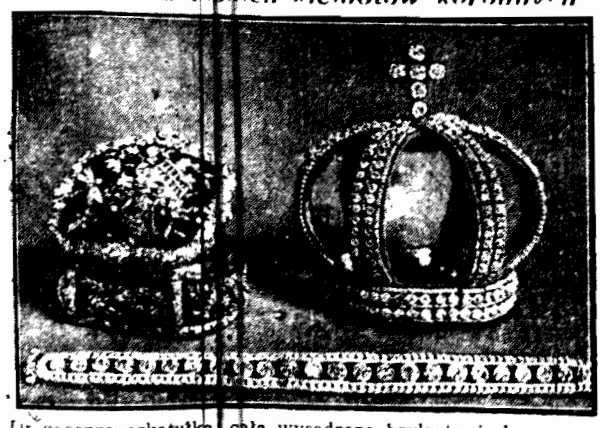

Drogocenna szkatułka, cała wysadzana brylantami, korona oraz naszyjnik z brylantów, — wszystkoze skarbca carskiego, będzie obecnie sprzedane w Londynie w drodze licytacji.

POD SZANGHAJEM

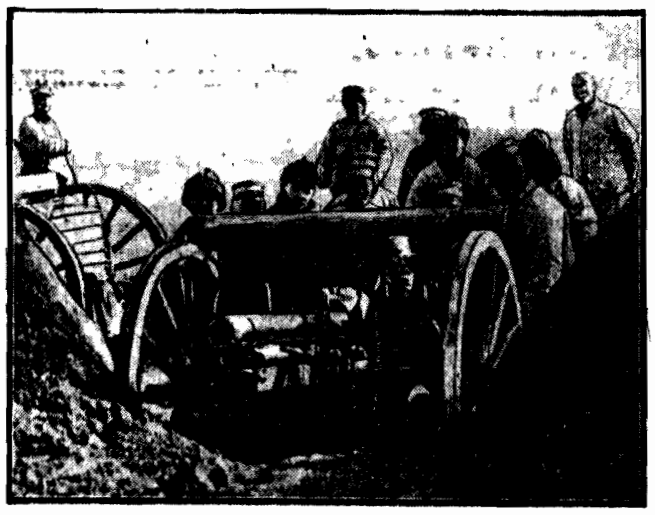

Kantończycy używają armat nowoczesnego typu.

Tratwy amerykańskie

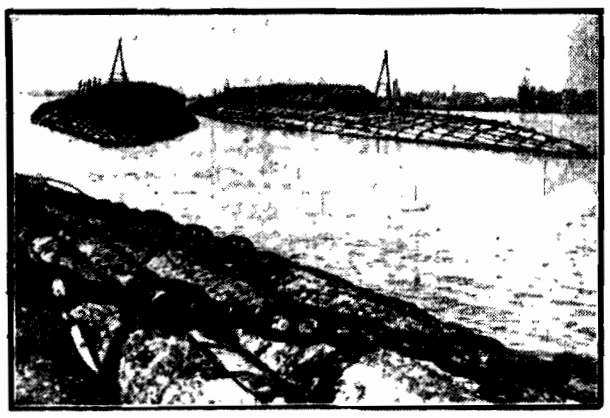

W ten sposób transportowane są olbrzymie ilości drzewa z wspaniałych lasów kalifornijskich (Ameryka).

Znów morderstwo w pociągu

na linji Białystok--Wołkowysk

Tajemniczy zbir morduje podróżnych nie dla rabunku

WARSZAWA, 1.3.

Na szlaku kolejowym Białystok — Wołkowysk, w pobliżu stacji Andrzejowce pod mostem kolejowym znaleziono zwłoki zabitego mężczyzny z ranami na głowie i prawej nodze.

Przy zabitym znaleziono dokumenty na imię 42-letniego Efroima Deinsztejna, kupca z Białegostoku, zamieszkałego przy ul. Sosnowej nr. 1.

Wszczęte przez policję dochodzenie ustaliło, że Weinsztein wyjechał pociągiem osobowym z Białegostoku do Wołkowyska.

W pociągu został zamordowany przez tajemniczego zbira i wyrzucony następnie przez okno.

Zawiadomiona o zbrodni rodzina twierdzi, iż zabójstwa nie dokonano na tle rabunkowem, gdyż Weinsztein nie posiadał przy sobie większych pieniędzy.

Istnieje przypuszczenie, że morderstwa dokonał ten sam osobnik, który noc przedtem na tej samej linji kolejowej dokonał zabójstwa w pociągu urzędnika dyrekcji lasów państwowych w Białowieży Gadomskiego.

MATADOR-ANGLIK

Zabija byka w ciągu paru minut przy akompanjamencie gwizdania niezadowolonej publiczności

Na arenie w Rosales wystąpił do walki z dzikim bykim andoluryjskim Mr. Brown, pierwszy Anglik, który postanowił zdobyć godność matadora.

Walka odbyła się według wszelkich reguł i Anglik położył trupem zwierzę w ciągu paru minut.

Publiczność hiszpańska niezadowolona była z tak szybkiego zwycięstwa i poczęła gwizdać i domagać się niedopuszczania Anglika do publicznych występów. Godność matadora ma być zarezerwowana tylko dla Hiszpanów.

Natomiast goście amerykańscy, którzy licznie przybyli na walkę byków, urządzili gorącą owację Anglikowi i zanieśli go na rękach do samochodu.

Wyszedł z druku
PRZEGLĄD SPORTOWY
Nr. 9
Cena 30 groszy

Szczególny czempion

Robotnik niemiecki Thomas Kane, który 71 razy udzielał swej krwi do transfuzji osobom chorym.

Ogółem w ciągu kilku lat wypompowano mu 36 kwart krwi, co bynajmniej nie wpłynęło ujemnie na jego zdrowie.

Posadzka ze szkła

Nowością dancingów amerykańskich są posadzki, ułożone ze szklanych taflí. Ślisko jak na lodzie, ale też mniej się męczą nogi w charlestonie.

POŻEGNANIE P. STAROSTY Zbrowskiego

P. Starosta Marjan Zbrowski został przeniesiony na takież stanowisko do Krakowa.

Wydział Powiatowy żegnał ustępującego Przewodniczącego w dn. 26 z.m. Instytucje społeczne żegnały p. Starostę w dn. 27 z.m. w klubie „Ognisko":

Serdeczny nastrój pożegnań świadczył, iż żegnany potrafił zjednać sobie uznanie i sympatje tej części społeczeństwa, z któremi wypadła Mu współpraca.

W pożegnaniu przyjął udział miejscowy „Strzelec", którego orkiestra przygrywała od godz. 5 — 8-ej po poł.

Żegnany w podniosłem przemówieniu znakomicie ujął zadania Polaków w Białymstoku, które stanowi rubieżę dwuch kultur zachodniej i wschodniej. Mówca wyraził wiarę, że kultura Polska musi zapanować nad budzącą się świadomością Białorusina i zwycięży wpływy, idące ze wschodu.

Na życzenie p. Marjana Zbrowskiego pożegnanie odbyło się przy czarnej kawie, a zaoszczędzone w ten sposób przeszło sto złotych zostały użyte na opłacenie wpisu niezamożnego ucznia szkoły rolniczej w Supraślu.

Pożyteczna inicjatywa

Z inicjatywy Samorządu powiatowego w Wołkowysku postanowiono zorganizować przy udziale sąsiednich powiatowych związków komunalnych, gmin i miast powiatu wołkowyskiego, organizacyj rolniczych i osób prywatnych (ze sfer rolniczych) w najbliższym czasie Spółdzielnię pod nazwą: „Centralna Rzeźnia Eksportowa" w Wołkowysku z kapitałem zakładowym w wysokości 100.000 złotych.

Spółdzielnia będzie miała na celu usunięcie zbędnego pośrednictwa w handlu bydłem i trzodą, ułatwienie zbytu dla producentów rolników, oraz ochronę konsumenta przed wyzyskiem nieuczciwych handlarzy.

Udział w Spółdzielni ma wynosić zaledwie 25 zł. z pięciokrotną odpowiedzialnością, wpisowe 3 zł.

Na posiedzeniu organizacyjnem uchwalono objąć akcją tereny Województw północno-wschodnich i zwrócić się do zainteresowanych Wojewodów z prośbą o poparcie.

Ministerstwo Rolnictwa i D. P. w zrozumieniu doniosłości akcji obiecało wydatną pomoc finansową ze strony Państwa.

Lustracja szpitala Czerwonego Krzyża.

W niedzielę 27 ub. m. Wojewoda białostocki inż. Rembowski w towarzystwie inspektora starostw lustrował miejscowy szpital Czerwonego Krzyża, interesując się żywo organizacją pracy, działalnością i gospodarką szpitala.

Członkowie Zarządu Czerwonego Krzyża z prezesem mec. Dobrzyńskim na czele, oraz ordynatorem szpitala dr. Rotbergiem udzielali p. wojewodzie szczegółowych wyjaśnień.

Zarówno urządzenia szpitalne, jak i porządek oraz wzorowa czystość zrobiły na p. wojewodzie dodatnie wrażenie, którego wyrazem było uznanie dla prezesa mec. Dobrzyńskiego, zasłużonego działacza na polu społecznem.

Kradzież eksponatów

na Wystawie Przemysłu Krajowego.

W dniu 1 bm. o godz. 20 min. 30, w lokalu województwa, z Wystawy Ruchomej Przemysłu Krajowego skradziono z gablotki za pomocą podważenia wewnętrznego zamku 6 sztuk artystycznej galanterji: 3 kwadratowe okrągłe pudełka różnych rozmiarów, 2 popielniczki i przycisk,

Sprawców kradzieży Jana Regineli, 14 lat, Edwarda Choroszuchę, 16 lat, Edwarda Kowalewskiego, 16 lat, Władysława Boreckiego, 15 lat, zatrzymano. Znaleziono przy nich 2 pudełka i popielniczkę.

Pozostałe skradzione rzeczy (przycisk i popielniczkę) złodziejaszki zdążyli podstępnie sprzedać znanym obywatelom naszego miasta, których nazwisk nie podajemy.

Rejestry obywateli będą wyłożone do przeglądu.

W związku z naszą notatką o przesłaniu przez Starostwo do Magistratu spisów obywateli, wiele osób zgłasza się do Magistratu, chcąc przeglądać te rejestry.

Z Magistratu proszą nas o zaznaczenie, że po przeprowadzeniu niezbędnych robót przygotowawczych rejestry te będą wyłożone do publicznego przeglądu, o czem nastąpi zawiadomienie w miejscowej prasie.

Białystok bez kin

W dniu wczorajszym Magistrat zakomunikował właścicielom miejscowych kin, iż ostatecznie odrzuca ich prośbę o pozostawienie dotychczasowej stopy podatkowej od widowisk (25 proc.) i podwyższa ją do wysokości 40 proc. w porze zimowej i 20 proc. w porze letniej (maj, czerwiec, lipiec, sierpień) od ceny biletów.

Wobec powyższego zamknięcie kin przyjmuje charakter przewlekły i białostoczanie prawdopodobnie na dłuższy czas będą pozbawieni widowisk kinowych.

Zespół „Reduty"

W czwartek, 3 marca 1927 r. w sali teatru „Palace"

o godz. 4-ej po poł. dla młodzieży i o godz. 8-ej wiecz.

Śluby Panieńskie

Komedja w 5 aktach

Al. hr. FREDRY

Bilety sprzedaje kasa teatru.

Uwaga! Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych

Występy „Reduty"

W dniu dzisiejszym w sali teatru „Palace" odegrana zostanie przez zespół „Reduty" komedja Al. hr. Fredry w 5 aktach pt. „Śluby Panieńskie".

Chcąc dać rozrywkę młodzieży zespół „Reduty" wystawia tę komedję po południu po cenach zniżonych.

Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

Echo kradzieży w firmie Trilling

Wedle nieoficjalnych informacyj, w związku z kradzieżą pieniędzy i akcyj w biurze firmy Trilling zatrzymano w Warszawie w Banku Gospodarstwa Krajowego dwuch osobników, usiłujących spieniężyć 11 akcyj Banku Gospodarstwa Krajowego, których numery wskazywały na to, że pochodzą z tej kradzieży. Zatrzymani wyjaśnili, że akcje kupili na giełdzie w Warszawie, wobec czego po stwierdzeniu tożsamości zostali wypuszczeni na wolność.

Warjat - podpalacz

W tych dniach sołtys wsi Bereżki pow. wołkowyskiego Konstanty Trochimiuk zameldował na posterunku Szeszula, że mieszkaniec tej wsi Bazyli Soniec usiłował podpalić swój dom mieszkalny, w czem przeszkodzili mu sąsiedzi.

Dochodzenie ustaliło, że faktycznie Bazyli Soniec podpalił swój dom mieszkalny, lecz ogień został zagaszony przez sąsiadów. Został on aresztowany

Ustalono, że jest to człowiek nienormalny.

„Szwajcarskie gorzkie zioła" (z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieniach żółciowych

„Szwajcarskie gorzkie zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. „Szwajcarskie gorzkie zioła" pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po 1.50 zł. za pudełko Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł 4 gr. 30 (z przesyłką) 1296

ODMROŻENIE

Maść z (kogutkiem). „Mrozol" leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. 1293

Sprzedają apteki i składy apteczne

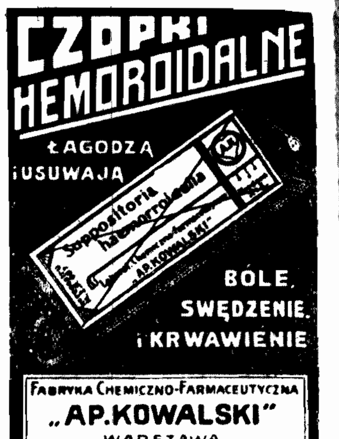

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczno-skórne

Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4 ej do 7-ej

Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9 61

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.

Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 8 w.

Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-40.

Doktór M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i włosów.

Leczenie i prześwietlania promieniami RENTGENA

Naświetlania Lampą Kwarcową

Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-5 pp

Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 1-go stycznia 1927 r.

STAN CZYNNY

1.	Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim			42,701,286,99
2.	Należności w Urzędach Pocztowych			10,628,856,89
3.	Papiery wartościowe własne			36,954,808,43
4.	Papiery wartościowe funduszu emerytalnego			544,549,88
5.	Pożyczki wekslowe			22,647,592,02
6.	Pożyczki na zastaw papierów wartościowych			2,865,164,71
7.	Dłużnicy			31,581,730,58
8.	Sumy przechodnie:			
		a) rozliczenie międzyokresowe	532,800,24	
		b) inne	755,925,99	1,288,726,23
9.	Zaliczki			484,711,38
10.	Drukarnie			343,054,56
11.	Ruchomości			1,118,082.40
12.	Nieruchomości			22,729,202,86
				173,887.766,93

STAN BIERNY

1.	Wkłady czekowe			104,196,170,78
2.	Wkłady oszczędnościowe			24,639,515,18
3.	Przekazy niezrealizowane			20,787,809,84
4.	Wierzyciele			8,307,093,01
5.	Sumy przechodnie:			
		a) rozliczenia międzyokresowe	6285,541,44	
		b) Generalna Dyr. Poczt. i Tel.	3167,333,—	
		c) inne	290,578,61	9,683,453,05
6.	Długi hipoteczne			174,166,83
7.	Fundusz amortyzacyjny			951,134,99
8.	Fundusz emerytalny			611,519,50
9.	Rezerwa za świadczenia Zarządu Poczt i Telegraf.			2,000,000,—
10.	Fundusz zapasowy			2,159,539,—
11.	Nadwyżka bilansowa			377,364,75
				173,887,766,93

Rachunek Strat i Zysków

STRATY

1.	Wydatki administracyjne:			
		a) osobowe	5411,063,67	
		b) rzeczowe	1204,421.39	6,615,485,06
2.	Procenty od wkładów:			
		a) czekowych	456,204,67	
		b) oszczędnościowych	1451,599,43	1,907,804,10
3.	Przydział do funduszu amortyzac. nieruch. i ruchom.			560,315,20
4.	Odpis wątpliwych wierzytelności			237,414,88
5.	Różne			174,184,79
6.	Przydział do rezerwy za świadczenia Zarządu P. i T.			2,000,000,—
7	Nadwyżka bilansowa			377,364,75
				11,872,568, 8

ZYSKI

1.	Dochody z obrotu czekowego:			
		a) prowizja	474,006,85	
		b) należność manipulacyjna	506,815,55	
		c) opłaty za druki	509.437 84	1,490,260,24
2.	Prowizja:			
		a) inkasowa	454,221,89	
		b) depozytowa	116,586,82	
		c) zleceniowa	50,994,06	621,802,87
3.	Odsetki od pożyczek wekslowych			2,638,571,88
4.	Odsetki od pożyczek na zastaw papierów wartościow.			496,454,90
5.	Odsetki od papierów wartościowych własnych			2,994,737.93
6	Różne inne odsetki			1,279,687,95
7.	Zysk na kursie papierów wartościowych własnych			879,404,84
8.	Dochód z nieruchomości			1,319,257,23
9.	Różne			152,390 94
				11,872,568,78

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) SCHMIDT.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) St. Lipiński,
Członkowie: (—) Dubieński
(—) Jan Fiut
(—) Dr Józef Kulikowski
(—) Michał Schneider

Dyrektor
Centralnej Księgowości
(—) W. GÓRA

Przy zakupie pięciu sztuk daję się jedną sztukę gratis'

W każdą sobotę

od godz. 10 rano do 7 wiecz. w składzie broni St. HOMANA, Rynek Kościuszki 5

wszyscy mogą przekonać się, że Odkurzacz Elektryczny „PROTOS" firmy Siemens jest najlepszym

Obejrzenie i demonstracja nie obowiązuje do kupna. 320

LUMOPHON

szczyt doskonałości.

Całkowicie sprzęt jedynie najprzedniejszego gatunku

D/H. A. Gantz, Warszawa,

PRZESKOK 2, TEL. 28-47

283

Ogłoszenie

Dyrekcja Kol i Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 18 marca 1927 r.

przetarg ofertowy

na zakup 80.000 sztuk podkładów wąskotorowych sosnowych Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji K. P. w Wilnie. ul. Słowackiego 2.

318 Dyrekcja KP. w Wilnie.

Fabryka Ciężkiego Przemysłu Żelaznego w Bielsku odda

zastępstwo

na województwo Białostockie pierwszorzędnej i poważnej firmie z należycie zorganizowanym aparatem sprzedaży, będącej także dostawcą władz państwowych i samorządowych. Oferty z podaniem referencyj, sub: „Zastępstwo" przyjmuje: Tow. Rek'. Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124

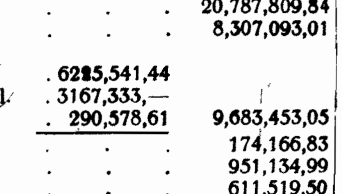

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skór. e i moczopłci. we

Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RENTGENA

Naświetlanie lampą kwarcową

Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 33, tel. 5-67.

Ogłoszenia drobne

Samochód „Fiat" mod. 510, 6 cyl. luksusowy, prywatny bezpośrednio właścicielka sprzeda. Warszawa, Złota 47 m. 9, tel. 71-..., w godz. do 12 r.

Oddaje się pokój umeblowany ... osobom ... ul. Ekaterynska 8

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Naświetlanie lampą kwarcową

ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętro

Przyjmuje od ... do 8 w. Kobiety od 4 ... po poł.

W niedzielę od 11-ej do 1-szej po poł.

Poszukuje ... skiewicza 108. 319

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.

Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11

Tel. 6-06 (ul. Niemiecka)

Zgubiono weksel A. I. Okrainec, Pińsk, ul. Brzeska Nr. 16, na zł ... I. M. Sokół i S-wie № 9224 — zł . 67 ... 10 czerwca 1927 r. wystawiony 20 lutego 1927 r. 323

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu Zł 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. tekście na 4 stronie 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98.